

## LUCIA RETMAN

ur. 1928; Dynów



Miejsce i czas wydarzeń	Berlin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", wojenna tułaczka, ukrywanie tożsamości, praca w fabryce amunicji

### Praca w AEG w Berlinie

Ale nagle po kilku dniach znalazłam się w Berlinie. W Berlinie nas wprowadzili do takiej olbrzymiej sali i tam Niemcy sobie wyszukali kogo oni chcą. I mnie wybrał jakiś majster z AEG. Nie wiedziałam, co to jest AEG. Nazajutrz już przyszedłam do pracy. I najładniejsze jest, że mnie dostarczyli do Sonderabteilung. To jest specjalny oddział, że tam robili takie tajne rzeczy, robili tam armaty, bomby. Ja robiłam takie małe śrubki, że to się dawało na górze do tej armaty, to widocznie tak wybuchało. Pierwszy raz w życiu widziałam te maszyny. Zaczęłam pracować przy tym i byłam bardzo pilna z początku. Zrobiłam dobre wrażenie, że jestem taka pilna. I no i poznałam koleżanki, mieszkaliśmy w domu... że tam mieszkało 120 Polek: jakieś 80 procent z Łodzi, a 20 procent z całej Polski i ja między nimi. W swoim życiu nie pracowałam, byłam małą dziewczynką. Płacono co miesiąc i poczęłam sama gospodarować. Jeszcze jak przyjechałam do Berlina, to nie wszystko było na kartki żywnościowe, na przykład kartofle można było dostać ile się chce. Pierwsze kilka miesięcy żeśmy jadły kartofle, kartofle, kartofle.

Data i miejsce nagrania	2019-01-27, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"